



06.12

GIMNAZJUM NR 1

# NIEBEGULARNIK Tornister

NR 3

WWW.JEDYNKAGIM.PL  
JEDYNKA@G1KG.PL

GRUDZIEŃ 2012

06.12.2012



**Coraz bliżej święta, coraz bliżej święta**

**O czym marzą gimnazjaliści**

**Blaski i cienie komputera**

## Nieregularnik

### GIMNAZJUM NR 1

im. Bolesława Chrobrego  
w Kołobrzegu

ul. Portowa 37,  
78-100 Kołobrzeg  
tel. (094) 352 23 82  
www.jedynkagim.pl  
jedynka@g1kg.pl

### Skład redakcji

#### REDAKTOR NACZELNY

Viktoria Juny

#### ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Ewa Gallon  
Magdalena Bińczyk  
Marta Pniewska  
Zofia Mańczewska  
Aleksandra Grzesik  
Pablo Baigorria  
Wiktorija Miklejewska  
Oliwia Olech  
Marta Serkowska  
Małgorzata Kulińska  
Justyna Kosidło

#### OPIEKUNOWIE:

A. Kuliś  
U. Baniak

## Spis treści

Od naczelnego	3
Rozmowy kontrolowane	4
Sondai	5
Cykl mini wywiadów	6
Pamiętnik nastolatki	7
Opowiadanie	8
Blaski i cienie komputera	10
życie w bezokoliczniku	12
Każdy może być poetą	13
Święta według jedynki	14
Do tablicy	15
Jak żyć pięknie i mądrze	16
W świecie Japonii	18

Klaudia Antczak  
Julia Subocz  
Wiktorija Wesołowska  
Agata Gorączkowska  
Zuzanna Ziara  
Anna Lewczuk  
Olga Araszewska  
Sandra Warzocha  
Aleksandra Łopińska

#### FOTOGRAFIE

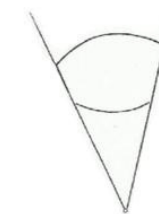
Paula Felton

#### SKŁAD

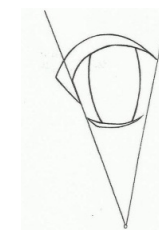
Maciej Jakubowski

tornister.redakcja@gmail.com

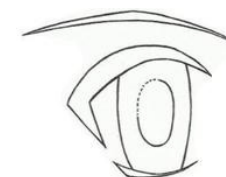
**1** Na początku narysuj dużą literkę „V” i w okolicach jej środka dodaj dwie łukowate linie.



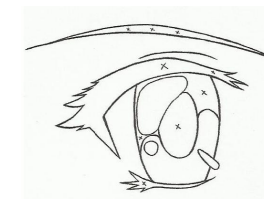
**2** Dodaj powieki, oraz gęste, opadające rzęsy. Grubość rzęs zależy od tego, do jakiej postaci należy. Męskie postaci ich nie będą miały. Fragmenty zaznaczone „x” zamaluj później jednolitym kolorem.



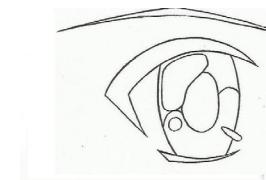
**3** Gdy oko jest normalnie otwarte, część tęczęwki kryje się za powiekami. Zwórc uwagę, że tęczęwka zajmuje większą część powierzchni. Naszkicuj także brew nad okiem



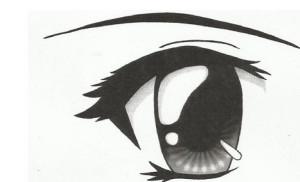
**4** Kontur oko jest otoczony przez powieki. Wyobraź sobie arkusik gumy do kuli bilardowej. Powieki przylegają do krzywizny oka.



**5** Teraz dodajemy szczegóły, dzięki którym oczy będą wyglądały wyjątkowo. Teraz to może nie mieć sensu, ale wszystko wyjaśni się podczas kolorowania.



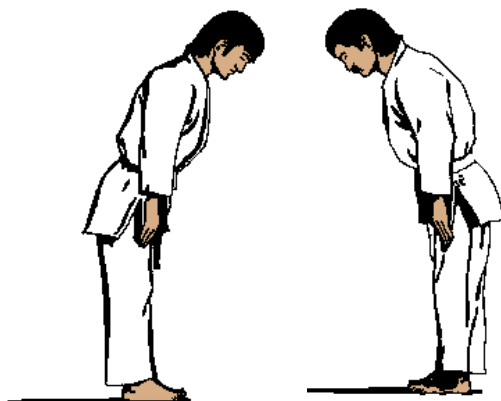
**6** Tak wygląda gotowe oko.



## Rene – chan

Ohayo! Jestem Rene i fascynuję się Japonią już od wielu lat. Niezwykłość tego kraju, język oraz kultura-to własni moja pasja. Marzę, aby zwiedzić kraj Kwitnącej Wiśni. Na razie jednak podzielę się z Wami moją wiedzą o tym kraju. Opowiem o piśmie, tradycjach, religii. Dobrze wiem, że raczej młodzież nie lubi czytać długich, nudnych tekstów, więc żeby Was nie zanudzać moim rozdziałem, umieszczę mały poradnik „Jak rysować w stylu mangi”. Mam nadzieję, że się wam spodoba i z chęcią będziecie czytać mój dział. Dzisiaj opowiem Wam o sztuce komunikacji w Japonii. Podstawą komunikacji międzyludzkiej jest wizytówka, czyli: Meishi. Bez wymiany wizytówek trudno jest rozpocząć rozmowę, ponieważ w inny sposób zwracają się do siebie osoba starsza i młodsza, szef i podwładny, mężczyzna i kobieta. Społeczeństwo japońskie nadal jest oparte na hierarchii, co przejawia się właśnie w codziennym życiu i języku.

W trakcie spotkań wizytówki kładzie się przed sobą i należy je przekazać za pomocą obu dłoni. Następnie trzeba uważnie przeczytać, co zostało zapisane. Za najważniejsze informacje uznaje się nazwę firmy i stanowisko naszego rozmówcy. W kontraktach formalnych Japończycy zwracają się do siebie po nazwisku, natomiast w kontaktach rodzinnych, czy przyjacielskich- po imieniu. Podstawową formą witania się Japończyków jest ojigi, czyli ukłon. Jego głębokość zależy od sytuacji, układów panujących między osobami oraz od ich wieku. Najpełniejszy ukłon polega na klęczeniu i niemal dotykaniu głową podłogi.



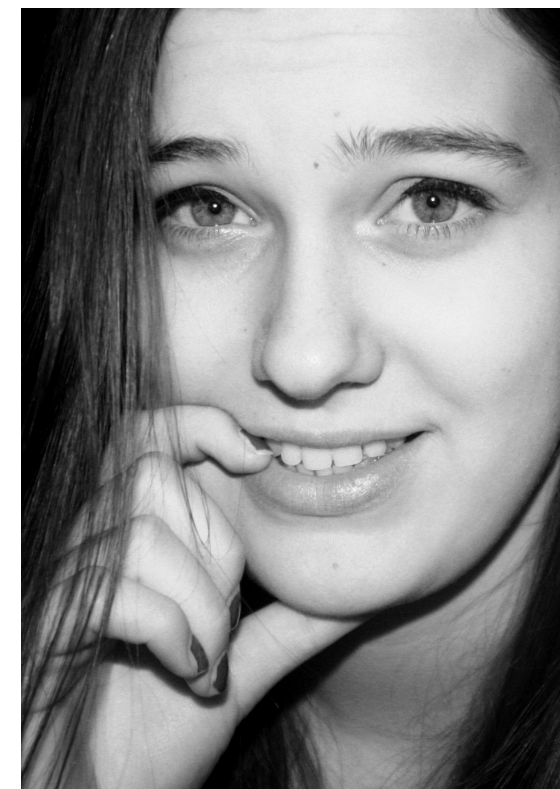
## Od naczelnego...

### Witajcie Kochani!

Grudzień to szczególny okres. To czas przygotowań do Bożego Narodzenia, szukania prezentów dla najbliższych, a także tego wyczekiwanego spotkania przy suto zastawionym stole całej rodziny. Jest to dla Nas wszystkich moment wytchnienia i odpoczynku od codziennej bieganiny. W związku ze zbliżającymi się świętami przygotowaliśmy dla Was specjalne wydanie Naszego Tornistra. Dowiedziecie się o wszystkim, co w ostatnim czasie przygotował dla Nas samorząd pod opieką Pani D. Błaszczyk, a także jakie są Wasze wymarzone prezenty oraz jak zamierzacie spędzić ten magiczny okres. Przeczytacie również recenzje ostatniej części kultowego filmu pt., „Skyfall” oraz poznacie najbliższe wydarzenia, jakie przygotowuje dla Nas samorząd. Co więcej dowiedziecie się, która klasowa bombka wygrała coroczny konkurs na najpiękniejszą. W związku ze zbliżającymi się świątami pragniemy także, jako redakcja wraz z opiekunami złożyć Wam serdeczne życzenia, by te święta okazały się niezapomniane, prezenty trafione, a rodzina spotkała się w pełnym gronie (nie wiem

jak to się mówi dokładnie), a ten zbliżający się Nowy Rok przyniósł Wam same niespodzianki i był o wiele lepszy niż wszystkie poprzednie.

*Viktoria*



## Coraz bliżej święta, coraz bliżej święta

Wigilia kojarzy nam się głównie z prezentami i życzeniami. Jednak ten dzień to nie tylko upominki i miłe słowa, jest to również oczekiwanie na przyjście Jezusa i czas, w którym powinniśmy pomagać sobie nawzajem. Święta Bożego Narodzenia są bardzo wyjątkowe. Właśnie wtedy w domach tworzy się rodzinna atmosfera. Wspólne ubieranie choinki, gotowanie potraw wigilijnych, czy

też dzielenie się opłatkiem – to wszystko zbliża nas do siebie. W tym czasie warto przypomnieć sobie o swoich bliskich, ponieważ waż jest to odpowiedni moment na pomoc drugiemu człowiekowi. W czasie oczekiwania na przyjście Jezusa dzieci wypatrują pierwsze gwiazdy na niebie i niecierpliwie czekają na swoje prezenty...

Ania kl.I b

## Po prostu – jesteśmy razem

### święteczny wywiad z panią Agnieszką Krzysztofik-Kuną

Pani Agnieszka Krzysztofik – Kuna jest nauczycielką matematyki. Nasza klasa (I b) wprawdzie nie ma lekcji z tą miłą panią, ale wielu z nas uczęszcza na zajęcia dodatkowe, na które pani bardzo serdecznie nas przyjmuje. Byliśmy ciekawi, jak pani Agnieszka spędza święta Bożego Narodzenia.

**Czy czuje Pani już atmosferę świąt Bożego Narodzenia?**

Śnieg, mróz, udekorowane ulice, światełka w oknach, zapachy w kuchni i oczywiście świąteczne piosenki w radiu i telewizji- to wszystko sprawia, że jestem już w magicznym świecie świąt.

**Jak Pani przygotowuje się do świąt?**

Przygotowuję się jak co roku- zakupy, sprzątanie, pieczenie i oczywiście- najważniejsze- ubieranie choinki, bez której nie wyobrażam sobie świąt.

**Co Pani najbardziej lubi w świątach Bożego Narodzenia?**

To, że mogę poświęcić więcej czasu najbliższym- chodzimy na spacer, śpiewamy kolędy i wspólnie biesiadujemy. Po prostu- jesteśmy razem.

**Jaką będzie miała Pani choinkę – sztuczną czy prawdziwą? Jak ją pani ubierze?**



mogą być ucieczką od życia. Często są one trudne do zrealizowania, jednak się opłaca. Niekiedy spełnione marzenie jest ogromną zmianą w życiu. Mimo że dążenie do tego bywa pracochłonne, to lepiej zabrać się do tego jak najszybciej, niż stracić tę okazję i „obejść się ze smakiem”. Może powinniśmy zamknąć się w sobie i nie martwić się o nikogo, ale czy to by się sprawdziło? Raczej nie...

Jak mamy żyć, aby codzienność była piękna i interesująca?

Wystarczy optymistyczne spojrzenie na świat – zachwycanie się każdym wschodem i zachodem słońca, znajdowanie różnic, wstawanie skoro świt i patrzenie na piękną przyrodę, która nas otacza, na swoich rówieśników, którzy z dnia na dzień są coraz dojrzalsi i cieszą się swoim życiem. Jak mawiał ks. Jan Twardowski: „Śpieszmy się kochać ludzi, bo tak szybko odchodzą”.

Aga i Wika



## Jak żyć pięknie i mądrze?

Okres świąteczno-sylwestrowy jest czasem, który mile spędzamy wraz z rodziną oraz przyjaciółmi. Możemy wtedy odpocząć od codziennej rutyny i obowiązków oraz zabawić się. Pamiętajmy jednak, że jest to również czas głębokich przemyśleń, nowych postanowień, czy zwykłego zatrzymania się od pośpiechu życia. Co powiedzcie na to, by w swoich refleksjach zastanowić się nad tym, jak żyć, by nie wstydzić się minionych lat, by codzienność była piękna i interesująca? W ostatnim czasie klasy drugie starały się zgłębić tajemnice sensu naszej egzystencji i właśnie z tej okazji mamy dla was cykl ich przemyśleń.

### Klasa II B

Życie ludzkie jest niczym labirynt. To trudna droga z wieloma zakrętami. Jednak ta droga ma swój kres, swój koniec. Jest nim śmierć. Nikt też nie wie, jak wygląda życie po życiu. Wędrujemy po tej planecie, zwykle nie mając czasu na zastanawianie się, kiedy nasza wędrówka dobiegnie końca i co się dzieje z duszą człowieka. Więc, jak mamy żyć, kiedy wiemy, że świat dany nam jest tylko „tu i teraz”? Większość ludzi odpowie po prostu: „Żyj chwilą”. Przede wszystkim trzeba być sobą, choć to bardzo trudne w XXI wieku, gdzie „na zawsze” trwa od kilku dni do kilkunastu tygodni, gdzie „kocham” stało się zwykłym słowem rzucanym na wiatr, a „miłość” to pisanie na Gadu-Gadu i zmiana statusu związku na Facebook’u, gdzie

młódzież nie wyobraża sobie imprezy bez alkoholu. Taka jest rzeczywistość. jednak trzeba walczyć o nasze życie, aby nie ulec tłumowi, reklamom i nałogom. Czasem zadajemy sobie pytanie: „Jak mamy żyć, by nie wstydzić się minionych lat?” Najlepszym przykładem oraz odpowiedzią na to pytanie jest życie naszego rodaka, Jana Pawła II. Podczas swojego życia uświadamiał wszystkim, jak ważna jest miłość do drugiego człowieka, a także przebaczenie mu. Każdy człowiek chciałby od życia wszystkiego, co tylko można. Narzeka, gdy coś nie jest tak, jak być powinno. To właśnie dzięki przeciwnościom losu poznajemy prawdziwe życie, nabieramy nowych doświadczeń. Nie powinniśmy się bać realizować marzeń. Wielu się tego obawia, gdyż są takie piękne i jednocześnie

Zawsze była i jest prawdziwa choinka – jej zapach napelnia cały dom, a kolorowe światełka i bombki oraz pierniczki, wcześniej przeze mnie i córkę upieczone, dopełniają całości.

**Jakie potrawy znajdują się u Pani na stole wigilijnym?**

Staram się, aby na wigilijnym stole znalazły się tradycyjne potrawy, przede wszystkim: barszcz czerwony z uszkami, pierogi, ryby, kutia, kluski z makiem, w tym roku po raz pierwszy będzie zupa rybna.

**Gdyby św. Mikołaj mógłby spełnić Pani jedno życzenie, o co by Pani poprosiła?**

Ucieszę się z każdego prezentu, ale najlepszym dla mnie jest to, że jesteśmy wtedy razem. Gdybym jednak musiała wybrać, to z pewnością byłby to wyjazd do Prowansji- miejsca, o którym marzę od wielu lat.

**Dziękujemy za wywiad, życzymy wesołych świąt Bożego Narodzenia.**

*Marta S. Klaudia A.*



## O czym marzą gimnazjaliści?

**Gdyby Mikołaj mógł spełnić Twoje jedno życzenie, o co byś poprosił/a? (nie musi to być rzecz materialna)**

Żeby zamiast zimy było lato – **Wiktoria Sołtysiak kl. 1 e**

Chciałabym mieć więcej ubrań – **Natalia Kulawińska kl. 1 c**

Chciałabym pojechać na koncert ulubionej gwiazdy, Lany Del Rey – **Oliwia Januszewska kl. 1 e**

Chciałabym dostać nowy motor – **Bartek Siernicki kl. 1 a**

**Co najbardziej lubisz ze świąt Bożego Narodzenia?**

Najbardziej lubię miłą, rodzinną atmosferę – **Michał Wawarczyk kl. 2 a**

Sądzę, że czas spędzony z rodziną, prezenty i oczywiście wolne od szkoły – **Natalia Kulawińska kl. 2 c**

Ze świąt Bożego Narodzenia najbardziej lubię świąteczny klimat, kolorową choinkę w pokoju oraz to, że można spotkać się z całą rodziną – **Magda Goljanek kl. 3 e**

*Karolina K. i Monika B.*

## Cykl miniwywiadów na temat książek i filmów

### Rozmowa z nauczycielką j. niemieckiego, Panią Karoliną Markwart

#### Jakie filmy lubi Pani oglądać?

Najchętniej oglądam filmy psychologiczne oraz dramaty, jednak to, jaki film mam ochotę w danym momencie obejrzeć, zależy oczywiście w dużym stopniu od mojego nastroju.

#### A który film jest Pani ulubionym?

Właściwie nie posiadam ulubionych filmów, film musi po prostu zapisać mi w pamięci, wstrząsnąć mną, bym mogła zaliczyć go do mojej listy ulubionych.

#### A mogłaby Pani podać tytuły filmów, które znajdują się na liście ulubionych filmów?

Moimi ulubionymi filmami są m.in. *Wymyk* – Grzegorza Zgilińskiego, *Labirynt Fauna* – Guillerma del Toro oraz *Jowita* – Janusza Morgensterna

#### A jaki film mogłaby Pani polecić uczniom gimnazjum?

Bardzo polecam film *Billy Elliot* – Stephen’a Dalry, *Naszą klasę* Ilmara Raaga, choć zaznaczam, iż jest to przerażający i poruszający film. A chłopakom mogę polecić *Stop Loss*

Kimberly Peirce.

Bardzo dziękujemy za wyczerpujące odpowiedzi.

### Rozmowa z Oliwią Mańkiewicz, uczennicą klasy III d:

#### Jakie filmy oglądasz najchętniej?

Najbardziej lubię filmy sensacyjne, gdyż trzymają w napięciu i oczywiście są interesujące.

#### Jaki film jest Twoim ulubionym?

Zdecydowanie najlepszym filmem, jaki oglądałam, był *Ultimatum Bourne’a* Paula Greengrassa.

#### Dobrze, a czy mogłabyś podać tytuły innych filmów, które najbardziej zapadły Ci w pamięci?

Oczywiście. Są to *Anioły i Demony* Rona Howarda i *Skyfall* Sama Mendesa. Poleciłabys jakiś film uczniom naszego gimnazjum?

#### Uważam, że wszystkie filmy z Jamesem Bondem są warte obejrzenia.

Dziękujemy za wyczerpujące odpowiedzi.  
*Aga i Wika*



**Moje motto życiowe to...**  
*równaj do najlepszych.*  
**Jestem...**  
*raczej pogodnym człowiekiem.*  
**Kocham...**  
*odpoczywać i leniuchować.*  
**Nie lubię...**  
*chamstwa.*  
**Nie umiem...**  
*francuskiego, a bardzo chciałabym się nauczyć.*  
**Chciałabym...**  
*zdecydowanie mieć więcej czasu.*  
**Jestem mistrzynią w...**  
*robieniu kilku rzeczy naraz.*

*Ewa, Magda*



## Gimnazjaliści o świętach Bożego Narodzenia

Święta Bożego Narodzenia to czas niezwykły, bardzo przez nas oczekiwany i magiczny. Jednak czy zdajemy sobie sprawę, jakie znaczenie mają czynności wykonywane przez nas w czasie świąt? Dzielenie się opłatkiem: wyraża chęć bycia razem. Opłatek wigilijny to symbol pojednania i przebaczenia, czas przyjaźni i miłości. Sianko pod obrusem: symbolizuje siano ze stajenki, w której urodził się Jezus. Biały obrus: biel symbolizuje czystość, dostojność i prawdę. Choinka: w Polsce zaczęto ją ubierać w XVII w. Ozdobiona choinka ma chronić przed złem. Anioły na choince mają opiekować się domem a papierowe łańcuchy przypominają o zniewoleniu grzechem. Dzwonki oznaczają dobre nowiny. Prezenty: pod choinką pojawiły się w XIX w. i dawano je dzieciom. W zależności od regionu, kraju są przynoszone przez Aniołka, Dzieciątka, Gwiazdkę, Dziadka Mroza lub Świętego Mikołaja. W niektórych tradycjach samo drzewko bywa niespodzianką dla dzieci i gości. Ciekawe, jak uczniowie naszej szkoły przygotowują się do świąt? Czym dla nich są święta Bożego Narodzenia? Jakie obyczaje świąteczne są kultywowane w ich domach?

### Jak przygotowujecie się do świąt?

#### Olga Araszewska kl. I e

– Zazwyczaj z rodzicami najpierw kupuję prezenty, a potem z siostrą i mamą piekę pierniczki.

#### Klaudia Antczak kl. I b

– Ubieram choinkę i robię porządki świąteczne, moi rodzice stroją dom, a ja w tym czasie kupuję upominki rodzinie.

#### Patrycja Duńczak kl. I

– Ja ubieram choinkę, a moi rodzice stroją dom.

### Czym są święta Bożego Narodzenia dla Ciebie?

#### Olga Araszewska kl. I e

– To czas spędzony z dalszą i bliższą

rodziną. Wszyscy możemy się razem spotkać, bez pośpiechu porozmawiać i świętować Boże Narodzenie.

#### Klaudia Antczak kl. I b

– Czas świętowania z rodziną narodzin Jezusa, śpiewania kolęd i dzielenia się opłatkiem.

#### Bartek Siernicki kl. I a

– Spotkania z rodziną przy świątecznym stole i wypatrywane pierwszej gwiazdki oraz otwieranie prezentów.

### Jakie potrawy znajdują się na Twoim stole wigilijnym?

#### Karolina Kosowska kl. Ib

– Na moim stole znajdują się: karp smażony, kutia, barszcz czerwony, jak nakazuje tradycja, jest ich 12.

## Grudzień

### 3. 12. 2012 r.

Wraz z nadejściem 1 grudnia stała się wielce oczekiwana rzecz – spadł pierwszy śnieg. Nie ukrywam, że sprawiło mi to wiele radości, ale widzę też wady tego zjawiska. Niby wszystko jest w porządku, lecz droga do szkoły staje się coraz bardziej męcząca. Mróz szczypiący w oczy i policzki nie sprzyja mojemu samopoczuciu, a kostki u rąk zamarzają, dając przy tym niemiły widok bladoszarych dłoni. Mimo wszystko śnieg ma też i swoje plusy. Cała radość w związku z powyższym wydarzeniem znalazła swoje ujście w bitwie na śnieżki, lepieniu bałwanów i kto wie, jakich jeszcze śniegowych zabawach. Jednak najgorsze, co może być, to widok sypiącego śniegu za oknem – w głowie od razu kłębią się setki myśli i człowiek nijak nie może skupić się na lekcji. Więc wszystkim gimnazjalistom życzę wytrwałości w oczekiwaniu na cieplejsze dni oraz co najważniejsze – niezamarznięcia w drodze do domu!

### 6.12.2012 r.

6 grudnia – mikołajki, czas, w którym możemy sprawić swoim znajomym przyjemność, wręczając im drobny upominek. Większość uczniów robiła paczki między sobą, każda klasa w swoim gronie. Myślałam, że jest to naprawdę wspaniały pomysł, ponieważ w ten sposób możemy poznać bliżej swoich kolegów – dowiedzieć się, co chcieliby dostać, a czego nie. Poza tym, komu w tym dniu nie robi się miło na widok otrzymanego prezentu? Bardzo spodobało mi się to, że nauczyciele i inni uczniowie starali się przywołać atmosferę zbliżających się świąt, puszczając świąteczną muzykę

w czasie przerw. Przemiliwym akcentem świątecznym był mikołaj z elfami krążący po klasach, który rozdawał nasze paczki. Tak więc, można uznać ten dzień za pełen niesamowitych wrażeń.

### 12.12.2012 r.

Dziś jest specyficzna data, przytrafiająca się nam po raz ostatni. Za dziewięć dni koniec świata, który niestety nie nadejdzie (a szkoda, bo zapowiada się sprawdzian z biologii, która, przepraszam bardzo, ale łatwo mi nie idzie...)

Chciałoby się zaśpiewać, że coraz bliżej święta, które wyczuwalne są wszędzie i wobec. Świąteczne reklamy, prezenty w sklepach, piosenki w radio – wszędzie roi się od mikołajkowych akcentów. Już za parę dni wszyscy z nas będą ubierać choinkę wspólnie z rodzicami, już zaraz będziemy śpiewać kolędy przy wigilijnym stole. To wszystko już, zaraz, a ja wciąż pamiętam pierwszy dzień szkoły...

### 18.12.2012 r.

Wtorek, jeden z ostatnich dni szkoły przed przerwą świąteczną. Jutro odbędą się kiermasze, no i oczywiście wywiadówka, która mnie niezbyt cieszy. Kompletnie nie rozumiem, jaki sens tkwi w tym, żeby zwracać rodzicom głowę przed świętami? Jakby nie mieli nic do roboty bez tego. Za oknem wciąż śnieg, choć może to dobrze, bo co to za święta bez śniegu? Bez jeżdżenia na sankach, bez rzucania śnieżkami. Moi drodzy, już czas, by ubrać choinkę, bo do Bożego Narodzenia niecały tydzień! Moi kochani, życzę Wam wesołych (dopiero nadchodzących) świąt!

Olga A.

### Streszczenie odcinka drugiego i odcinek trzeci

To już miesiąc nauki, Paulina jak na razie dobrze dogaduje się z nowymi znajomymi. Klasa wydaje się jednak nie być ze sobą zgrana, więc organizuje wspólne wyjście na kręgle. Tam Paula wdaje się w rozmowę z Dawidem.

## Niezwykłe życie zwykłej nastolatki

### Rozdział III Zimowe smutki i radości

Delikatny uśmiech zagrał na jego wargach.

– Zależy. Ale tak na co dzień to najbardziej interesuję się piłką nożną.

Wyprostowałam się.

– Czyli mam przez to rozumieć, że również grasz w nogę?

– Oczywiście. W miejscowym klubie... – podjął temat. Nie miałam nic przeciwko, gdyż piłka nożna to właśnie jeden z moich ulubionych sportów. Z chęcią słuchałam jego opowieści rodem z szatni.

– Uuu, Paulina, to dopiero pierwszy miesiąc w tym mieście, a ty już znajdujesz sobie fanów – zachichotała Kamila. Spłonęłam rumieńcem. Moje policzki pewnie niewiele różniły się od koloru kanapy, na której siedzieliśmy.

– Daj spokój, Kam, to tylko rozmowa – mruknęłam.

– No wiem, tak tylko się droczę – puściła do mnie oczko. – Zbierajcie się, wygrałyśmy z tamtymi zarozumiałcami. Na sali rozbrzmiały okrzyki radości ze strony dziewczyn, a chłopcy z godnością starali się przyjąć porażkę i naturalnie nie dali po sobie poznać wstrząsu wywołanego przegraną.

Nie mogłam uwierzyć, że to już grudzień, a wszędzie już leży śnieg. Zdałam sobie sprawę z tego, jak ten czas szybko leci dopiero wtedy, gdy przystrajaliśmy naszą klasę bożonarodzeniowymi ozdobami.

Jakieś kilkanaście dni później nikt nie mógł wysiedzieć spokojnie na miejscu – święta były tuż-tuż.

– To jak, kochani, cieszycie się wigilią klasową? – zagał wychowawca.

– TAAAK! – odpowiedzieliśmy chórem. Zaczęliśmy przestawiać ławki, aby utworzyły literę ‘U’ i po zewnętrznej stronie postawiliśmy krzesła.

Rozłożyliśmy na stolikach sztućce, talerzyki, kubki oraz poczęstunek, czyli wiele przeróżnych słodczy: ciastka, babeczki, cukierki, czy chrupki. Kilka osób przyniosło także napoje.

Wszyscy od razu rzucili się na babeczki, które, nie chwaląc się, przygotowałam ja. To był tylko wstęp do dzielenia się opłatkiem. Podnieśliśmy się z miejsc, a w klasie zapanował harmider związany ze składaniem sobie życzeń.

– Wesołych świąt – usłyszałam.

Obróciłam się gwałtownie. Musiałam mieć głupi wyraz twarzy, gdyż mój rozmówca zaśmiał się cicho.

## Każdy może być poetą

Nikt z Nas nie zdaje sobie sprawy, że ze zwykłej pracy domowej może wyjść coś pięknego. Każdy może być poetą, nie ma ograniczeń, wystarczy odkryć w sobie „to coś”. Uczniowie klasy Ib zainspirowani wierszem Jana Twardowskiego Podziękowanie pisali własne dzieła. Oto kilka najbardziej oryginalnych.

*Dziękuję Ci*

*Dziękuję Ci za wszystko:*

*Za szum liści, gdy wieje wiatr,*

*Za promienie słońca ogrzewające nas,*

*Za merdający ogon psa sąsiada,*

*Za codzienny śmiech,*

*A nawet za deszcz, chmury ponure,*

*Za cztery ściany - własne, z dala od innych,*

*Za błędy, które nas pouczają.*

*Dziękuję Ci za to, że*

*Mogę widzieć ten świat,*

*Mogę czuć, słyszeć, mówić,*

*Mogę wykrzyknąć, jak bardzo jestem Ci wdzięczna*

*Za ten blask w naszych sercach.*

**Justyna Kosidło**

*Bo gdy Ciebie już nie ma, czuję pustkę*

*Dziękuję Ci za trwanie przy mnie.*

*Bo gdy Ciebie już nie ma, czuję pustkę.*

*Jakby ktoś odebrał częśćkę mej duszy.*

*Nigdy nie potrzebowałam za wiele do szczęścia.*

*Wystarczała tylko obecność.*

*Bo gdy Ciebie już nie ma, czuję pustkę.*

*Ludzie mówią, że wśród nas nie ma aniołów.*

*A gdy ów się znajdzie, odcinają mu skrzydła.*

*Mam jednak wrażenie, że Ty nim byłeś.*

*Pomagałeś w trudnych chwilach, radziłeś, gdy brakło pomysłów,*

*przytulałeś i odsyłałeś smutki daleko ode mnie.*

*A teraz...?*

*Bo gdy Ciebie już nie ma, czuję pustkę.*

*I jakże chciałabym to zmienić...*

*Lecz się nie da.*

*Bo stamtąd, gdzie trafiłeś, już powrotu nie ma.*

*Więc mam tylko nadzieję, że dalej będziesz mym aniołem.*

*Bo gdy ciebie już nie ma czuję pustkę.*

**Małgorzata Kulińskaz**

*Dziękuję Ci*

*Dziękuję Ci Boże,*

*za świat.*

*Za łąki, pola,*

*lasy i jeziora.*

*Za ptaki, ryby,*

*psy i koty.*

*Za słońce, chmury,*

*no i księżyc w nocy.*

*Za rzeki i morza.*

*Za świat, który nas otacza,*

*a najbardziej*

*za to, że nie jest on*

*cały biały albo cały czarny.*

**Maggie**



## Spóźniony lekarz

Oto przed Wami, drodzy czytelnicy „Tornistra” nietypowe opowiadanie. Zawiera tylko jedną osobową formę czasownika. (Czy potrafisz ją odnaleźć?) Czy przez to, że nie ma tu typowych i wydawałoby się, że niezbędnych dla opowiadania czasowników, treść tej pracy jest niezrozumiała? Jaki efekt osiągnął autor?. Przed jakim stylem życia przestrzega? Napisz do nas (tornister.redakcja@gmail.com). Na najciekawsze wypowiedzi czeka GIM-BON.

Poranek, 5.30. Wstać. Łazienka. Kran. Woda. Twarz. Kuchnia. Lodówka. Klamka. Ciągnąć. Mocniej. Szybciej. Mało Czasu. Trzask. Złość. Przekleństwo. Czas. Szybciej. Buty. Klucze. Dowód. Prawo Jazdy. Drzwi. Schody. Biec. Szybciej. Samochód. Klucze. Terkot. Wściekłość. Klucze. Silnik. Głośny dźwięk. Pedał. Pisk. Szybciej. Czas. Hamulec. Czerwone światło. Van. Niebieski. Kierowca. Baran. Zielone. Szybciej. Hamulec. Drzwi. Klamka. Biuro. Szef. Zły. Czas. Dokument. Wskaźnik. Prezentacja. Pieniądze. Dokument. Podpis. Pieniądze. Koniec. Drzwi. Samochód. Klucze. Głośny dźwięk. Pedał. Szybciej. Hamulec. Drzwi. Dom. Zmęczenie. Podłoga. Zabawka. Ból. Złość. Dziecko. Krzyk. Obiad. Kolacja? Telewizor. NIE. Dokument. Podpisać. Poczta. Jutro. Dziecko. Ocena. 5. Nieważne. Dokument. Przeczytać. Podpisać. Pieniądze. Łazienka. Woda. Szczotka. Mydło. Łóżko. Spać.

Poranek, 5.00. Wstać. Zmęczenie. WSTAĆ. Łazienka. Kran. Woda. Twarz. Kuchnia. Lodówka. Klamka? Brak. Drzwi. Ciągnąć. Szybciej. Czas. Jeść. Buty. Klucze. Dowód. Prawo? Brak. Szafka. Portfel. Żona. Krzyk. Kieszeń. Jest. Drzwi. Schody. Szybciej. Czas. Samochód. Klucze. Terkot. Wściekłość. Klucze. Terkot. Zrezygnowanie. Drzwi. Bieg. Przystanek. Autobus. Drzwi. Smród. Siedzenie. Brud. Mocne hamowanie. Kierowca.

Idiota. Drzwi. Wysiadać. Bieg. Czas. Coraz mniej. Szybciej. Drzwi. Biuro. Szef. Zły. Czas. Dokument. Podpisać. Czas. Pieniądze. Dokument. Sekretarka. Poczta. Pieniądze. Dokument. Wyrzucić. Pieniądze. Koperta. Otworzyć. Pieniądze? Wziąć. Drzwi. Samochód? Brak. Przystanek. Autobus. Smród. Siedzenie. Brud. Drzwi. Wysiadać. Iść. Drzwi. Dom. Obiad. Jeść. Żona. Zakupy. Nie. Dokument. Podpisać. Pieniądze. Dokument. Poczta. Jutro. Dziecko. Rysunek. Nieważne. Łazienka. Kran. Woda. Mydło. Szczotka. Myć. Pokój. Łóżko. Spać

Poranek, 4.30. Wstać. Łazienka. Kran. Woda. Twarz. Kuchnia. Lodówka. Jeść. Szybciej. Buty. Dowód. Prawo. Szybciej. Portfel. Klucze. Żona? Brak. Nieważne. Mało czasu. Córnka. Brak. Czas. Szybciej. Drzwi. Schody. Szybciej. Drzwi. Samochód. Klucze. Terkot. Szybciej. Klucze. Terkot. Wściekłość. Klucze. Głośny dźwięk. Ulga. Szybciej. Pedał. Szybciej. Czerwone światło. Czas. Szybciej. Samochód. Zielony. Uderzenie. Szok. Ból. Strażacy. Karetka. Lekarze. Szpital. Mało czasu. Ból. Pikający dźwięk. Migotanie. Ból. Gasnące oczy. Jednostajny dźwięk. Spóźniony lekarz. Zabrakło czasu.

Michał Sz.

– Toż to nie można koleżance z klasy życzyć zdrowia, szczęścia i prezentów? – spytał Dawid, wyciągając w moją stronę rękę. – No dalej, nie chcesz się ze mną łamać opłatkiem? – Mhm – mruknęłam, urywając kawałek. – Nawzajem. Skinął głową i ruszył dalej, do swoich kolegów. Ach, czy może być jeszcze dziwniej? Wigilia. 24 grudnia, dzień święty, który spędza się z rodziną. Rodziną... Siedzieliśmy wszyscy u cioci, przy stole, zając się najróżniejszymi potrawami. Kuzynostwo zachwycało się prezentami, robiąc przy tym większy hałas niż

na lotnisku. Ja w ciszy spożywałam posiłek, rozmyślając o nowej klasie. Nie przejmowałam się nawet kłótniami rodziców – przestałam na to zwracać uwagę. – Moglibyście się powstrzymać chociaż w święta – warknęła jedna z ciotek. – Spójrzcie na Paulinę. Wszyscy przenieśli na mnie wzrok. Pocułam się jak pod ostrzałem. – Nic mi nie jest – zapewniłam, na powrót pograżając się we własnym świetle i rozmyślając o pewnym brunecie.

Maggie i Just



## Blaski i cienie komputera

Potrąfimy całymi dniami grać na komputerze lub bawić się wideotelefonem. Siedzimy przed telewizorem i audiowizualnym Internetem. Za to po książkę sięgamy coraz rzadziej. Czy taki styl życia ma wpływ na to, że mamy problem z pamięcią i koncentracją, że na klasówkach i egzaminach najmniej punktów otrzymujemy za zadania wymagające od nas analitycznego i logicznego myślenia. Przeczytajcie ten artykuł, a może przekonacie się, że z komputera i innych „obrazkowych wynalazków” trzeba korzystać rozsądnie.

Ewolucja nie przewidziała tak szybkiego obiegu masy informacji, w dodatku tak sprawnie włączanych nam do głowy przez media, Internet i rozmaite gadżety. Żadne pokolenie nie było dotąd atakowane taką liczbą bodźców tak wcześnie i silnie, jak obecnie. Czy jesteśmy przygotowani na taki zalew bodźców?

Mnogość bodźców do pewnego stopnia poprawia kreatywność. Efekt Flynna, czyli powolny wzrost IQ w kolejnych poko-

leniach, pozwala oczekiwać, będziemy bardziej inteligentni od rodziców. Będziemy też mieli lepszą pamięć wzrokową oraz umiejętność robienia kilku rzeczy naraz. Lecz jaką cenę płacimy za te korzyści? Stanisław Lem już dawno przewidział, że utoniemy w informacyjnej powodzi. Nie da się ignorować informacji, bo nasz mózg jest zaprogramowany na ich gromadzenie.

Przyswajanie prostych informacji nie jest problemem. Problemem jest ich selekcja i przetwarzanie. Kiedyś wystarczyło znać swoje podstawowe dane. Z czasem doszły różnego rodzaju PIN-y, loginy, hasła. Wydłużyły się numery telefonów, lista spraw, które załatwiamy, lista osób, z którymi wchodzimy w relacje. W głowie mamy mnóstwo faktów i obrazów. Mózg gromadzi je, bo a nuż się przydadzą. Mamy więc naturalną łatwość zaśmiecania sobie pamięci. Gdy bombardują nas informacje, spływamy myślenie, obojętniejemy, stajemy się ludźmi, którzy nie potrafią nawiązać prawidłowych relacji z innymi. Dlaczego tak się dzieje?

Dzieci dorastające pod wpływem kultury obrazkowej szybko zdobywają wiedzę, ale nie umieją

czynić z niej użytku. Ponieważ zapamiętują fakty bezrefleksyjnie, mają problem, gdy trzeba ocenić ich wagę czy wskazać związki przyczynowo-skutkowe. Dobitnie pokazały to ostatnie testy gimnazjalne, których wyniki jedna z nauczycielek określiła jako „masakryczne”. Egzaminatorzy podkreślali brak zdolności samodzielnego myślenia i zastosowania teorii w praktyce. Uczniowie powszechnie wykorzystują sieć w celach edukacyjnych, szukając w niej pomocy podczas odrabiania lekcji. Rodzice, zbyt wcześnie kupując dziecku komputer, ryzykują, że może przywyknąć do nauki niewymagającej wysiłku i zaangażowania. Potem trudno będzie namówić je do czytania książek. A warto, bo kontakt z książką, która pachnie i szeleści, jest dużo bardziej stymulujący. Czytanie to najbardziej naturalny i skuteczny sposób poznawania świata. A jednak prawie każdy nastolatek porzuci książkę dla gry komputerowej. Dorośli też od komputera nie uciekają. Dlaczego komputer tak uzależnia? Bo dostosowujemy do niego rzeczywistość. Ponieważ tak wiele spraw da się dzięki niemu

załatwić, uwierzyliśmy, że bez komputera ani rusz. Już nawet tak podstawowe informacje jak rozkład jazdy pociągów łatwiej dziś uzyskać w Internecie niż na dworcu kolejowym. Poza tym uwielbiamy „chodzić” po Internecie. Po gapieniu się w telewizor to dziś najbardziej popularny sposób marnowania czasu. Interaktywne strony i gry komputerowe dają poczucie kontroli, której tak często brakuje nam w realnym świecie. Oprócz czasu komputer pozbawia nas naturalnych kontaktów z ludźmi. Dorastając przed komputerem, ryzykujemy, że będziemy ślepi na emocje innych. Sytuacja radykalnie się zmienia, gdy dziecko mające komputer czyta książki. Godzina czy półtorej godziny lektury dla przyjemności dziennie powoduje, że komputer nie tylko nie szkodzi, lecz pomaga w szkole i sprzyja uzyskiwaniu lepszych ocen. Niestety statystyki czytelnictwa w Polsce są jednymi z najsłabszych w Europie. Drogi na skróty nie ma – jeśli społeczeństwo ma się rozwijać, musi być społeczeństwem książki i komputera, a nie komputera zamiast książki.

*Radek W.*